Cena numeru 10 groszy.

# GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorek, czwartek i sobotę.

Przedpłata: miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty. kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.

W wypadkach nieprzewidzianych spowodowanych siłą wyższą (przeszkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądania niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-łam. 15 gr. na str. 2-łam. 50 gr., ogłoszenia drobne słowo 20 gr. Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada. Telefon Nr. 59. Konto czekowe P. K. O. Nr. 145266. Czcionkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemmieście n. Drw.

Rok VI. | Nowemiasto n. Drwęcą, wtorek dnia 23 marca 1937 r. | Nr. 35

## Wspólnie pracować będą wsie i miasta.

„Wsie dały początek miastom miasta dają obfitość wsiom".
Staszyc.

W założeniach ideowych Obozu Zjednoczenia Narodowego bardzo silnie podkreślona jest łączność wsi i miasta i bardzo stanowczo potępione zostały próby wnoszenia pierwiastków separatyzmu "miejskiego" i „wiejskiego".

Mówił o tym w sposób zupełnie wyraźny szef Obozu, pułkownik Adam Koc do przedstawicieli wsi na zjeździe warszawskim:

„Życie narodu — oświadczył — nie da się poszufladkować i podzielić na odrębne organizmy. W wielkiej rodzinie narodu całego **niema odrębnego życia wsi i odrębnego od niej życia miast.** Te dwie dziedziny życia są ze sobą związane i nie do pomyślenia jest ich traktowanie odrębne jako dziedzin ze sobą nie powiązanych".

Zasada ta ma znaczenie nie tylko teoretyczne, ale również i na wskroś praktyczne. Wiemy bowiem, że struktura społeczna Polski domaga się bardzo głębokiej rewizji, chodzi o stan zaludnienia wsi i miast: czekają nas wielkie przesunięcia i przeobrażenia pod tym względem. Stwierdza to konieczność deklaracji ideowa O. Z. N. z 21-go lutego, głosząc: „Wzmożenie naszego życia gospodarczego, **rozwój miast** oraz przemysłu, handlu i rzemiosła muszą umożliwić części ludności wiejskiej **odpływ ze wsi** i znalezienie warsztatów pracy i środków egzystencji".

W duchu też tej zasady zapowiedział Adam Koc na zjeździe z 14 bm. całemu społeczeństwu:

„Obóz nasz uczyni wszystko, by przygotować miasta do przyjęcia i wchłonięcia nadmiaru ludności z przeludnionych wsi. Będziemy nad tym wspólnie pracować..."

Tak przedstawiają się założenia ideowe i tak zamierzenia praktyczne.

Przekreślają one „linię podziału", która poprzez setki lat dzieliła „politykę ludową" i „politykę mieszczańską", a z tradycji minionych a niepowrotnych czasów przeniknęła niestety również i do wskrzeszonej Polski, stwarzając wciąż nowe zadrażnienia i antagonizmy, wciąż inne formy separatystyczne, i wciąż nowe ambicje stanowe.

Dziś już więcej nie ma miejsca na taką linię podziału i w świetle obecnej naszej rzeczywistości, w warunkach, w jakich się znajdujemy pod względem geopolitycznym, gospodarczym i społecznym — musimy resztki tej odrębności pousuwać, czy też — jeśli ta akcja natrafić miałaby na opór po prostu wytrzebić.

To też trzeba, aby ta wielka koncepcja skończenia wreszcie z „odrębnym życiem wsi i odrębnym od niej życiem miast" — znalazła również wyraz we **wszelkich poczynaniach organizacyjnych Obozu w praktyce dnia** codziennego, w działaniach tych ludzi, którzy będą realizowali założenia ideowe Obozu.

Trzeba jak powiada Adam Koc **„wspólnie pracować"**.

Jak to rozumieć w praktyce? Przede wszystkim tak, aby organizacje miejskie i wiejskie, działające z ramienia Obozu, zazębiały się w terenie, wzajem się przenikały i wzajem wspomagały. „Rogatki", które ongi na krańcach miast się wznosiły, już przecież — w znaczeniu fizycznym — poznikały. Ale zniknąć muszą również i w znaczeniu psychicznym, moralnym, ideowym.

Bo tylko w ten sposób jest do osiągnięcia istotne zjednoczenie i zespolenie narodu dla naczelnego celu: obrony Polski i podciągnięcia Jej wzwyż.

---

## Senat uchwalił kilka doniosłych ustaw.

Na onegdajszym posiedzeniu Sejm przystąpił do projektu ustawy o ograniczeniu obrotu gospodarstwami z parcelacji.

Sprawozdawca sen. Siemiątkowski: Ustawa ma na celu zabezpieczenie trwałości kultury drobnych gospodarstw rolnych, które powstały z parcelacji lub też zostały przez nią uzupełnione, oraz ma na celu zapobiegnięcie spekulacyjnemu przechodzeniu ziemi w drugie ręce.

Do uchwalonego przez sejm projektu, komisja rolna wprowadziła szereg poprawek, dopuszczając m. in. dzierżawę gospodarstw, będących własnością małoletnich.

Komisja, precyzując przepis, dotyczący gospodarstw, których tytuł własności ustalony jest w drodze sądowej, skreśliła art. 8, który mówi o pieniężnych sankcjach karnych za wykroczenia przeciw ustawie, oraz przywróciła skreślony przez sejm art. 11 projektu, wyposażający radę ministrów w prawo zawieszenia tej ustawy na terenie pewnych województw i powiatów oraz w stosunku do pewnych kategoryj gospodarstw. Mówca wnosi o przyjęcie ustawy w brzmieniu komisyjnem.

**Min. Poniatowski o niepodzielności gospodarstw.**

Następnie zabrał głos min. Poniatowski, który mówił głównie o zagadnieniu niepodzielności gospodarstw. Całość tego zagadnienia jest wielkim problemem, dla którego państwo musi przystąpić w sposób ostrożny i stopniowy którego rozwiązanie w olbrzymiej mierze będzie polegało na ugruntowaniu w opinji obywateli zwyczaju tradycyjnego.

Ten tok rozumowania prowadzi do objęcia działaniem najpierw pewnej szczuplejszej kategorii gospodarstw i rozszerzenia tego stopniowo, gdy akcja okaże się skuteczna. Musimy pamiętać, że dawno już istniejących gospodarstw samodzielnych jest tyle, że zagwarantowanie im pełnej pomocy przy spłatach rodzinnych nie jest jeszcze dzisiaj możliwe.

Dlatego chcemy rozpocząć od tej tylko części, która powstała dzięki akcji parcelacyjnej.

Inicjatywa poselska próbuje wysunąć na czoło te gospodarstwa, które zgłoszą się dobrowolnie. Te dwie metody zbliżenia do rozwiązania całości sprawy nie są ze sobą w żadnej kolizji. W toku zapoczątkowanej akcji poza gospodarstwami, powstałemi z parcelacji i uzupełnionemi z parcelacji będą także objemowane gospodarstwa, wyodrębnione przez komasację. Minister oświadcza się następnie w sprawie zgłoszonych poprawek.

Po przemówieniu p. ministra marszałek celem należytego zorjentowania się w zgłoszonych poprawkach zarządził przerwę, po której sprawozdawca sen. Siemiątkowski oświadczył się w imieniu komisji rolnej co do poszczególnych poprawek.

W głosowaniu wnioski bądź upadły, bądź wobec sprzeciwu sprawozdawcy nie zostały poddane pod głosowanie, poczem izba przyjęła ustawę ze wszystkiemi poprawkami komisji ze stylistyczną poprawką sen. Decykiewicza. Następnie Izba przyjęła, według referatu sen. Gwiżdża projekt ustawy o przejęciu przez Fundusz Obrotowy Reformy Rolnej należności i zobowiązań b. krajowej komisji dla włości rentowej.

Dalej według referatu sen. Bispinga projekt noweli do dekretu z r. 1927 o premjowaniu ogierów i państwowych zakładów chowu koni, według referatu sen. Maksymiliana Malinowskiego projekt noweli do dekretu Prezydenta R. P. o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych.

**Nowelizacja dekretu o sprzedaży wyrobów tytoniowych.**

Wreszcie sen. Kleszczyński przystąpił do referowania projektu noweli do dekretu prezyd. R. P. z 1933 r. o sprzedaży wyrobów tytoniowych. Nowela ta przywraca dawny system sprzedaży przez hurtownie, a wyłącza zorganizowane sprzedaży tytoniu na wsi, gdyż tam nie opłacały się koncesje dla poszczególnych sklepów. Poprawki Senatu dotyczą dokładniejszego określenia, gdzie można sprzedawać tytoń. Oprócz tego ustawa uprzywilejowuje: inwalidów wojennych, tak jak było przed wydaniem dekretu w r. 1933.

Sen. Łucki przemawia za wyraźnem przyznaniem spółdzielniom prawa prowadzenia hurtowni tytoniowych rozdzielczych, a dalej z uwagi na przepis pozwalający osobom nie mającym zezwolenia na sprzedaż tytoniu zajmować się tą sprawą w ciągu roku od czasu wejścia w życie niniejszej ustawy, mówca proponuje, aby odpowiedni przepis zmienić w ten sposób, ażeby ten rok liczył się od wprowadzenia w życie postanowień ustawy, gdyż na różnych terenach może być ona wprowadzona w różnych czasach podczas, gdy ogłoszenie ustawy będzie jednoczesne dla całego państwa.

Po przemówieniach sen. Trockenheima i sen. Kleszczyńskiego w głosowaniu przyjęto ustawę z poprawką drug sen. Łuckiego i z poprawkami komisyjnemi. Uchwalono także rezolucję sen. Łuckiego.

Zarządzono przerwę do godz. 16.30.

Po przerwie obiadowej Senat przyjął liczne projekty ustaw m. in. projekt noweli o szkołach akademickich dotyczący trzech handlowych szkół prywatnych we Lwowie, Krakowie i Poznaniu oraz Szkoły Nauk Politycznych w Warszawie.

---

## Hołd Armii polskiej pamięci Marszałka Piłsudskiego

WARSZAWA. W ub. czwartek, w wigilję imienin I-go Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, tradycyjnym zwyczajem wojsko oddało hołd pamięci Wodza Narodu.

W godzinach wieczorowych przeszły ulicami miasta orkiestry wojskowe, grając werbel żałobny. Z przed komendy miasta przemaszerowały do Belwederu oddziały wojska, ustawiając się na ulicy frontem do bramy pałacu belwederskiego.

W tym samym czasie na dziedzińcu belwederskim zgromadziły się delegacje oficerskie i podoficerskie oddziałów, zakładów, urzędów i instytucyj wojskowych, poczym przybyła generalicja.

Główne wejście pałacu belwederskiego przysłonięto flagą o barwach państwowych, na tle której ustawiono popiersie Marszałka Piłsudskiego.

Na chwilę przed oddaniem hołdu pamięci Wodza Narodu zapalono znicz. W tym momencie przybył p. minister spraw wojskowych w otoczeniu pp. wiceministrów i dowódcy O. K. gen. Trojanowskiego.

Wśród głębokiej ciszy orkiestry uderzyły w werble, poczym minister spraw wojskowych zwrócił się do obecnych z wezwaniem do uczczenia pamięci Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego chwilą milczenia. Po tym wezwaniu generalicja i delegacje wojskowe stanęły na baczność i zasalutowały, oddziały wojskowe sprezentowały broń.

Po oddaniu hołdu oddziały wojskowe powróciły do koszar.

**Odnaleziono łódź podwodną z czasów wojny światowej.**

BIAŁOGROD. Na Morzu Adriatyckim w pobliżu wybrzeży jugosłowiańskich rybacy natrafili na kadłub niemieckiej łodzi podwodnej, zatopionej na wiosnę r. 1916 przez kontrtorpedowiec francuski.

Łódź podwodna, według zeznań rybaków, znajduje się na głębokości 40 metrów.

# Pan Prezydent Rzplitej wzywa wszystkich Polaków pod sztandar Obozu Zjednocz. Narodowego wokół Wodza Narodu Marszałka Smigłego-Rydza.

Doniosłe wydarzenie polityczne zaszło w dzień Imienin Józefa Piłsudskiego.

P. Prezydent Rzeczypospolitej, podejmując tradycję corocznych przemówień w dn. 19 marca ze stanowiska Pierwszego Obywatela Polski, wygłosił doniosłe przemówienie-orędzie do całego Narodu, rzucając między innymi takie ważkie wskazania:

— Józef Piłsudski — mówił P. Prezydent Rzeczypospolitej — powierzonym mi ustnym testamentem wskazał generała Smigłego-Rydza, jako swego następcę na stanowisko Naczelnego Wodza Sił Zbrojnych, **a rzeczywistość naszego państwa bezsprzecznie wymagała ażeby cała Polska widziała w nim również i Wodza Narodu.** Mówił mi nie raz Piłsudski, że okoliczności zewnętrzne i nadal nam sprzyjają. Powinniśmy więc czym prędzej skorzystać z tego zacisza politycznego i wznieść państwo na takie wyżyny mocy, abyśmy mogli w razie zmiany warunków zewnętrznych na mniej sprzyjające — mocą własną Niepodległość utrzymać i dalej prowadzić państwo do coraz większej potęgi. Nie wolno nam bowiem zapomnieć, że dogodne dla nas warunki zewnętrzne nie muszą trwać długo.

Samo dozbrojenie Armii pełnej mocy nam nie da i nie obwaruje dostatecznie naszej Niepodległości. Musimy struny naszej psychiki, psychiki milionów obywateli nastroić na harmonijny dźwięk i podporządkować wszystko najważniejszemu hasłu — hasłu ugruntowania Niepodległości.

Rzuciwszy hasło, (Polskę podciągnąć wyżej!) **powołał Marszałek Smigły-Rydz na bezpośredniego kierownika tej pracy oddanego sobie i zasłużonego w walkach o niepodległość żołnierza-pułkownika Koca. Dając wytyczne dla tej działalności, zapewnił jej Marszałek równocześnie swoje stałe poparcie i opiekę.**

Na kilka tygodni przed ogłoszeniem deklaracji Marszałek Smigły Rydz przedstawił mi szczegółowo jej treść, która w zupełności zgadzała się z moimi rozważaniami we wszystkich omawianych w niej dziedzinach.

Okolicznością tym radośniejszą dla mnie było, że **treść tej deklaracji mogłem uważać jako „wyznanie wiary" Naczelnego Wodza.**

Fakt, że inicjatywa utworzenia Obozu Zjednoczenia Narodowego wyszła od Naczelnego Wodza, którego po osieroceniu nas przez Wielkiego Marszałka już znaczna część Polski uważa za Wodza Narodu — musi wywołać duży oddźwięk w społeczeństwie, a nawet **wytworzyć żywiołowy ruch konsolidacji narodowej.**

Gdyby ta chwila dziejowa minęła przy obojętności większej części społeczeństwa, to przyszłe pokolenia nie były by w stanie nam w stanie nam tego darować.

Sądząc z wielkiego nieprzerwanego napływu zgłoszeń do Obozu Zjednoczenia Narodowego, można już dziś stwierdzić, że treść deklaracji znalazła głęboki oddźwięk w społeczeństwie i to tak duży, że można to przyjąć za żywiołowy objaw naszego zdrowego instynktu konsolidacyjnego.

Ci, którzy nie umieją się na to zdobyć, mogą tylko chwilowo powstrzymać, ale **nie zdołają udaremić przejawów zdrowego instynktu w tak osobliwej dla kraju chwili.**

Rezultaty nie tylko zapewnią nam naszą najdroższą zdobycz, ale doprowadzą do pełnego rozkwitu życia kulturalnego i gospodarczego naszego państwa.

## Ryngraf rycerski z Jasnej Góry
### wśród darów imieninowych dla Marszałka

Wspaniały rumak — dar Ziemi Brzeżańskiej zapoczątkował długi szereg podarków imieninowych dla Marszałka Smigłego-Rydza.

Kilka z nich szczególnie odznacza się zarówno pomysłowością, jak niezwykłą precyzją wykonania.

Oto np. portret Marszałka Smigłego-Rydza, wykonany żmudnie przez lwowianina p. Rojaka, aż ze 130 kawałków drzewa! Ileż to gatunków drzewa, barw i odcieni trzeba było dobrać i dopasować, aby złożyły się na całą twarz i popiersie Solenizanta.

Albo drugi tego rodzaju portret, wykonany przez dwu kolejarzy z 19 gatunków ziemiopłodów kresowych.

Są wśród prezentów imieninowych dwie nowe buławy, jedna z drzewa, bogato inkrustowanego, druga z kryształu.

Wśród licznych darów serca jest dyplom-adres pokryty podpisami przedstawicieli Ziemi Częstochowskiej oprawny w srebrno-kute ramy i zdobny w ryngraf z wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej, do którego dołączone jest pismo przeora OO. Paulinów, że ryngraf ten spoczywał na ołtarzu w kaplicy z Cudownym Obrazem i został jego ręką poświęcony.

Jest dużo symboliki w tych podarunkach a na jej czele ryngraf rycerski dla Hetmana nowej Polski.

## Czerwony rząd chciał sprzedać Maroko Anglji i Francji.
### Ogłoszenie oficjalnego tekstu noty.

MADRYT. Duże poruszenie w kołach politycznych Paryża wywołało ogłoszenie w piątek przez Rzym tekstu noty Hiszpańskiej do Anglji i Francji, zawierającej konkretne propozycje co do koncesji nawet terytorialnych, jakie rząd Walencki gotówby był uczynić Anglji i Francji wzamian za energiczną akcję przeciwko interwencji Włoch i Niemiec.

Tekst ogłoszony w piątek w Rzymie i opublikowany w Paryżu przez agencję Havasa, opatrzony został komunikatem urzędowym, starającym się podkreślić że w propozycji hiszpańskiej nie było mowy o żądaniu pomocy wojskowej dla rządu walenckiego.

Komunikat podkreśla dalej, że rząd francuski nie mógłby i nie zdecydowałby się na dyskutowanie propozycji hiszpańskich, oznaczających zmianę statutu marokańskiego na własną rękę, ponieważ statut ten jest zobowiązaniem o charakterze międzynarodowym, obchodzącym nietylko Francję i Anglję.

W każdym razie fakt tak długiego, bo z górą miesięcznego utrzymania propozycji hiszpańskich w tajemnicy, wywołał duże poruszenie.

Dzisiejsza „Oeuvre" występuje z zarzutami pod adresem kół angielskich, że popełniły one w tym wypadku niedyskrecję, a nawet świadomie zakomunikowały treść propozycji walenckiego rządu gen. Franco.

Dziennik oskarża Anglję, iż rząd angielski, który posiada już w Burgos t. zw. rzeczoznawców gospodarczych, w razie zwycięstwa gen. Franco znajdzie łatwą drogę do porozumienia się z nowymi panami Hiszpanji, gdy tymczasem Francja z trudnością znajdzie drogę do ułożenia stosunków z gen. Franco, dzięki któremu Włochy i Niemcy interweniujące w wojnie hiszpańskiej, będą mogły usadowić się na drogach komunikacyjnych Francji z Afryką francuską.

## Śląsk pracuje normalnie
### W Zagłębiu Dąbrowskim i Krakowskim górnicy wymówili umowę o płacach.

KATOWICE. Śląsk przyjął z ulgą rezultat czwartkowego kongresu górników. Praca odbywa się w atmosferze spokoju.

Wszystkie kopalnie na Śląsku z wyjątkiem kopalni Giesche pracują normalnie.

Związki zawodowe podjęły próbę zlikwidowania strajku w kopalni Giesche, jedynej objętej strajkiem.

Natomiast w Zagłębiu Dąbrowskim i Krakowskim sytuacja ponownie skomplikowała się. W Sosnowcu odbyło się w czwartek zebranie delegatów górników z kopalń obu tych zagłębi. Na zebraniu zapadła uchwała wymówienia obowiązujących dotychczas płac w przemyśle górniczym obu zagłębi i żądania podwyższenia zarobków robotniczych.

Uchwała ta zakomunikowana została natychmiast radzie zjazdu przemysłowców górniczych.

Jak wiadomo, na Śląsku wysunięto na pierwszy plan sprawę dzionkarzy i wozaków. Tymczasem przedstawiciele górników zagłębi Dąbrowskiego i Krakowskiego przeciwstawili się stanowczo łączeniu tej sprawy ze sprawą 6-godzinnego dnia pracy i wypowiedzeniem płac.

## 100 samochodów sanitarnych kupiliśmy dla P.C.K. z groszowych opłat

Ten i ów płacący za bilety do kin, czy teatrów zżyma się niekiedy na opłaty pięciogroszowe na Polski Czerwony Krzyż. Jakże bardzo nie ma słuszności! Owe pięciogroszówki, które dla nikogo nie stanowią uszczerbku, składają się na wielką sumę przeszło 2 miliony zł. rocznie, stanowią jedyny stały dochód tak pożytecznej, tak niezbędnej w naszem życiu instytucji, jaką jest Polski Czerwony Krzyż.

Jutro Warszawa ujrzy na własne oczy, na co idą te skromiutkie pięciogroszówki.

Jutro bowiem na placu Marszałka Piłsudskiego w Warszawie ks. biskup polowy Gawlina dokona poświęcenia stu nowych samochodów sanitarnych P.C.K., nabytych wyłącznie z ofiarności publicznej.

Każdy z tych samochodów może przewieźć dziennie siedmiuset rannych czy chorych, w wypadku wojny, epidemji, lub katastrofy.

Tych sto samochodów, to nie martwy pokaz wozów, które po paradzie ustawi się w garażach. Nie! Wszystkie one po uroczystości pójdą zaraz w teren, do pracy, by brać udział w akcji ratowniczej.

Sto samochodów ciężarowych — to cztery potężne kolumny.

## Min. Beck na uroczystościach koronacyjnych w Londynie.

Na uroczystościach koronacyjnych króla Jerzego 6-go Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, reprezentować będzie minister spraw zagranicznych, J. Beck, któremu będą towarzyszyć kontradmirał Unrug i minister pełnomocny Michał Mościcki.

## Szkolnictwo polskie wzorem dla innych krajów.
### Wrażenia min. Angelescu z Warszawy.

Bawiący w Warszawie rumuński minister oświaty prof. Angelescu przyjął onegdaj po poł. w hotelu Europejskim przedstawicieli prasy polskiej i zagranicznej i podzielił się z nimi swymi wrażeniami.

— Jestem zachwycony swą podróżą do Polski — oświadczył minister. — To, co widziałem, zwiedzając szkoły i skarby artystyczne Polski, wyjaśniło mi rolę, jaką odgrywał ten kraj, przepojony na wskroś duchem łacińskim.

Szkoła powszechna, szkoła zawodowa i gimnazjum męskie im. Batorego, które zwiedziłem, mogą służyć za wzór dla szkół innych krajów.

Instytut Wychowania Fizycznego jest jedyny w swoim rodzaju. Uczynię też wszystko możliwe, aby wprowadzić do naszego nauczania to, co widziałem w czasie podróży w Warszawie.

Zdaniem znakomitego gościa, który dzierżąc od 14 lat tekę oświaty, jest wybitnym znawcą zagadnień oświatowych nauczanie w Polsce może służyć przykładem innym krajom.

Min. Angelescu zamierza zorganizować wycieczkę profesorów rumuńskich szkół średnich do Polski, aby zaznajomili się z polskimi metodami nauczania.

Min. Anglescu oczekuje jak najlepszych rezultatów dla współpracy polsko-rumuńskiej od konwencji kulturalnej, na mocy której powstaną niebawem w Bukareszcie i w Warszawie instytuty polsko-rumuńskie. Będą się one zajmowały wymianą prof. i studentów, tłumaczeniami i t.d.

## Odmrożenie niemieckich należności tranzytowych.

Jak donoszą z wynoszącej blisko 97 milionów zł. kwoty należności polskich kolei państwowych, zamrożonych w Niemczech, a przypadających za tranzyt wschodnio-pruski, do chwili obecnej zostało odmrożonych około 34,5 milionów zł.

Sprawa odmrożenia tych należności stanowiła przedmiot układu, zawartego w dniu 31 sierpnia r. ub. Należy przypomnieć, że układ ten przewiduje całkowite odmrożenie niemieckich należności tranzytowych w ciągu 19-tu miesięcy, t. zn. do 1 kwietnia r. 1938.

## Czarne żagle na morzu polskim

Coraz częściej na wodach zatoki Puckiej, a nawet Gdańskiej, pojawia się typ lekkiej łodzi komunikacyjnej z żaglem, tzw. „jolki". Różni się ona tym od kajaka, że jest mocniejsza i może służyć do dalszych wycieczek morskich na otwarty Bałtyk. Poza tym jolki nadają się do podróży rzecznych i na jeziorach.

Spełnia ona także zadanie komunikacyjne i służy do przewozu nie tylko ludzi, ale i towarów od odleglejszych miejscowości półwyspu Helskiego.

Pojawienie się na morzu polskim jolek, świadczy o zainteresowaniu się żeglugą morską osób starszych, które poza sportem i przyjemnością, dążą do poznania morza.

## Rozszerzony projekt o godzinach handlu.

Komisja przemysłowo-handlowa Sejmu rozpatrzyła onegdaj projekt ustawy o godzinach handlu.

W wyniku obrad komisja rozszerzyła ramy projektu, wprowadzając szereg poprawek.

M. in. postanowiono, że sklepy z gazetami, tytoniowe i zapałczane mogą być otwarte codziennie od godz. 6 rano do godz. 12 w nocy, owocarnie i sklepy z napojami chłodzącymi w okresie zimowym codziennie do godz. 9 wieczór, w okresie letnim do godz. 11 wieczór.

Sklepy nabiałowe i z pieczywem będą mogły być otwarte w niedziele i święta od godz. 6 do 8,30 rano, a kwiaciarnie i zakłady fotograficzne również w niedziele i święta od godz. 10 rano do 2 po poł.

Wreszcie zakłady fryzjerskie i kalotechniczne będzie można otwierać w niedziele i święta od godz. 8 do 10 rano.

## Po raz pierwszy od stu lat spadł śnieg w Kairze.

W Egipcie panowała ostatnio wiosna w całej pełni. A oto nagle w tych dniach nadpłynęła niespodziana fala zimna. Temperatura spadła do 2 stopni poniżej zera.

W ubiegłą niedzielę Egipt przeżył niebywałą sensację: oto po raz pierwszy od stu lat spadł w Kairze śnieg. Wedle zapisków egipskich stacyj meteorologicznych, śnieg spadł w Egipcie po raz ostatni w r. 1835 w Aleksandrji.

# Kronika.

**Nowemiasto,** dnia 22 marca 1937 r.

Poniedziałek Oktawjana
Wtorek Wiktorjana
Sroda Gabrjela Archanioła

Słońca: wschód o godz. 5.26 zachód o godz. 17.35

## Nowe znaczki pocztowe.

W dniu 1 kwietnia zostaną wprowadzone do obiegu nowe znaczki pocztowe wartości 5, 10, 15 i 20 groszy. Znaczek 5-groszowy przedstawia widok klasztoru na Jasnej Górze w Częstochowie, 10-groszowy widok dworca morskiego w Gdyni, 15-groszowy widok gmachu uniwersytetu we Lwowie i wreszcie znaczek 20-groszowy widok gmachu Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach.

# Z miasta i powiatu.

## Z sali sądowej.

**Nowemiasto.** W ub. środę odbyły się przed tut. Sądem Grodzkim rozprawy karne, na których zasądzeni zostali:

Maciejewski Bol. z Nowegomiasta za zadanie urazu cielesnego, 1 mies. aresztu z zawiesz. na 5 lat.

Karbowscy Tomasz i Bronisław za kradzież drzewa, po 1 mies. aresztu z zawieszeniem na 2 lata i poniesienie kosztów sądowych.

Warszawski Fr. z Łąkorza, za kradzież leśną, na grzywnę w kwocie 116 zł. z zamianą na 24 dni robót leśnych.

Banc Bron. z Łąkorza za kradzież leśną na grzywnę w kwocie 38 zł. z zamianą na 8 dni robót leśnych.

Dreszler Wład. z Cichego za kradzież leśną, na grzywnę 30 zł. z zamianą na 6 dni robót leśnych.

## Organizacje P.Z.O.O. powiatu lubawskiego zgłaszają swój akces do obozu Zjednoczenia Narodowego.

Dnia 18 bm. jako w dniu imienin Marszałka Rydza-Smigłego odbyło się w sali gimnastycznej Szkoły Powsz. w Nowymmieście uroczyste zebranie przedstawicieli i członków kół sfederowanych P.Z.O.O. które zgromadziło około 140 osób.

Zebranie zagail prezes Federacji kpt. rez. Korabiowski Karol. Następnie dr. Komassa nakreślił sylwetkę Marszałka Rydza-Smigłego na tle walk w okresie zdobywania wolności oraz wpływ jego i znaczenie w dniu dzisiejszym. Z kolei wygłosił przemówienie delegat Związku Weteranów Powstań Narodowych Szczerbicki Alfons, wskazując, że przede wszystkim powstańcy byli żołnierze muszą zdecydowanie ujawnić swą wolę służenia Polsce w myśl zasad wyrażonych przez Marszałka Smigłego-Rydza i zawartych w deklaracji płk. Koca. Po odczytaniu przez kol. Komasę tekstu deklaracji płk. Koca wszyscy zebrani postanowili jednomyślnie stanąć w szeregach Obozu Zjednoczenia Narodowego, a przedstawiciele poszczególnych oddziałów i Kół Federacji złożyli swe podpisy na uchwalonej jednogłośnie rezolucji.

Na zakończenie zebrani wnieśli okrzyk na cześć Najdostojniejszego Solenizanta Edwarda Rydza-Smigłego i twórcy Obozu Zjednoczenia Narodowego płk. Adama Koca.

# Z dalszych stron.

## Rewizja w celi więziennej.

**Tczew:** Przed Sądem okręgowym na sesji wyjazdowej w Tczewie zasiadł żyd krawiec Abraham Borkiewicz ze Zgierza, oskarżony o to, że w dniu 23 lutego rb. z Polski na teren Gdańska w ukryciu usiłował przemycić 740 zł i 50 dolarów w gotówce.

Rozprawa sądowa wykazała, że żyd Borkiewicz po 9-letnim pobycie w Argentynie przed 4 miesiącami powrócił do Polski. W dniu 23. II. br. Borkiewicz został aresztowany w chwili, gdy usiłował nielegalnie do Gdańska przemycić 640 zł.

W nocy na 25 lutego współwięźniowie przeprowadzili w ubraniu śpiącego żyda ścisłą rewizję. Więzień Fr. Glaza znalazł zaszyte w płaszczu Borkiewicza pod podszewką 50 dolarów, zaś więzień Wiktor Keister znalazł w cholewie buta 100 zł, które to pieniądze oddano dozorcy więzienia.

W wyniku rozprawy sąd skazał A. Borkiewicza na karę półtora roku bezwzględnego więzienia, 300 zł grzywny, 120 zł opłaty sądowej oraz konfiskatę zajętych pieniędzy.

## Sprawiedliwość czekała 7 lat na zabójcę niewinnego chłopca.

**Gniezno.** Przed sądem okręgowym w Gnieźnie toczyła się rozprawa przeciw Antoniemu Plajzerowi za zbrodnie, popełnioną jeszcze przed 7-miu laty.

Plajzer i brat jego, obaj mający opinie ludzi nie będących w zgodzie z kodeksem karnym — wracali pewnego razu w lecie 1930 r. do domu. Wtem zastąpiło im drogę kilku chłopców. Plaizerom zdawało się, że chłopcy chcą ich rewidować, gdyż właśnie w okolicy popełniono szereg kradzieży, o które podejrzewano Plajzerów.

Antoni Plajzer pierwszy zaatakował chłopców, strzelając do nich kilkakrotnie.

Jeden z chłopców, ugodzony w pierś, zmarł po kilku dniach.

Zabójca zbiegł i przez kilka lat ukrywał się przed policją, aż ostatecznie wpadł w jej ręce.

Sąd skazał Plajzera na 8 lat więzienia.

## Na złość żonie... zdemolował mieszkanie i podpalił dom.

**Kartuzy.** W Starych Czaplach, pow. kartuskiego, 48 letni rolnik Tobolewski Franciszek podpalił dom mieszkalny, stanowiący własność jego żony Otylii. Tobolewski pokłócił się z żoną i pod wpływem zemsty rozbił siekierą piec kaflowy, zniszczył tyle obrazy świętych, wyrzucił słomę z mieszkania i podpalił, a sam zamknął się w mieszkaniu.

Z chwilą przybycia policji Tobolewski ogień sam ugasił. Został on aresztowany.

## Tragiczna jazda na krze po morzu.

**Puck.** W pobliżu granicy polsko-gdańskiej 16-letni chłopak nazwiskiem Krauze wypłynął na krze lodowej na morze. Chłopiec widząc, że kra oddala się od brzegów, a pragnąc się uratować, skoczył w wodę, aby wpław dopłynąć do brzegu, jednak z powodu utraty sił utonął. Zwłoki wydobyto z morza.

# Porządek nabożeństw Wielkiego Tygodnia.

Poniedziałek, 22. 3. Spowiedź św. dla wszystkich parafian poza dziećmi szkolnymi od godz. 5 po południu z udziałem obcych księży.

Sroda, 24. 3. Spowiedź św. od godz. 5 po południu.

Wielki Czwartek: Spowiedź św. od godz. 7 do 9 rano. O godz. 9 uroczyste nabożeństwo.

Wielki Piątek Początek ceremonij o godz. 8. Kolekta na Grób św. w Jerozolimie. O godz. 5 po popołudniu „Gorzkie żale", kazanie i całowanie relikwij Krzyża św.

Wielka Sobota: Początek ceremonij o godz. 7 rano. O godz. 8 Msza św. Spowiedź św. od godz. 5 — 7 po południu. Swięcenie potraw o godz. 4.30 w zakrystji.

Wielkanoc: Rezurekcja o godz. 6 rano. Msze św. o godz. 6.30 8. 9. i Suma o godz. 10.30. Proboszcz.

## Poświęcenie dzwonu „św. Floriana".

Do najciekawszych i najpiękniejszych momentów w życiu człowieka należy bezwzględnie niezwykły akt uroczystego poświęcenia dzwonu kościelnego. Tej uroczystości świadkami będziemy wszyscy w środę, dnia 24 bm. o godz. 3 po południu. Przywitamy bowiem „św. Floriana", powracającego rekonwalescenta i nieodstępnego towarzysza dzwięku „św. Tomasza". Poniżej podajemy program wzniosłego aktu poświęcenia.

PROGRAM.

Motet: „Iste Confessor" wykona chór „św. Cecylii".
Okolicznościowe przemówienie.
Uroczysty akt poświęcenia.
Spiew ogólny: „Ciebie Boże chwalimy".

Na pamiętnej tej uroczystości nie powinno zabraknąć nikogo. Nie zapominajmy, że z szlachetnego przeznaczenia swego dzwon „św. Floriana" będzie naszym wiernym towarzyszem, oddającym nam ostatnią przysługę podczas ostatniej ziemskiej pielgrzymki.

## Trup z odciętą głową na torze kolejowym.

**Inowrocław.** Na torze kolejowym Herby—Gdynia, t. zw. „torze śmierci", pomiędzy stacjami Radziejów—Piotrków Kuj., przechodnie natknęli się na zmasakrowane zwłoki nieznanego mężczyzny z odciętą głową. Na miejsce przybyły władze policyjne, którym przedstawił się krew w żyłach ścinający widok. Obok toru kolejowego leżały zniekształcone zwłoki z połamanymi rękami i nogami i z oderwaną głową. Opodal tuż przy samych szynach leżącą odnaleziono straszliwie roztrzaskaną głowę.

Jak zdołano ustalić, zabitym okazał się mieszkaniec Radziejowa Kuj., 20-letni Jan Patyk. Nieszczęśliwy udał się na kradzież węgli z pociągu, gdzie zginął straszną śmiercią, spadając z wagonu pod koła pociągu.

## Niezwykły rabunek.
### Gdy księża odprawiali nabożeństwo, złodziej plądrował ich mieszkania.

**Krotoszyn.** W ubiegłą niedzielę, dnia 14 bm. około godziny 11.30 dokonano włamania do wikaryjki w Krotoszynie przy ul. Farnej 20. Sprawca po uprzedniej obserwacji domu parafialnego, stwierdził, że wszyscy księża wikariusze poszli do kościoła w celu odprawienia nabożeństw. Uznał tę chwilę jako stosowną dla swej pracy złodziejskiej i bez namysłu zabrał się do dzieła. Przy pomocy precyzyjnych wytrychów dostał się do pokoi księży wykariuszów, które splądrował, zabierając gotówkę w kwocie 58 złotych oraz srebrną papierośnicę wartości 20 zł. W pewnej chwili, kiedy włamywacz zamierzał z łupem się ulotnić, nadszedł niespodziewanie ks. wikary Jankowski, który widząc w mieszkaniu włamywacza, rzucił się na niego, chcąc go ująć, lecz złodziej wyrwał się i począł uciekać przez cmentarz kościoła farnego. Dzięki przytomności umysłu ks. Jankowskiego, który puścił się w pogoń za złodziejem i przy pomocy innych zdołano ująć włamywacza i oddać go w ręce policji. Złodziejem okazał się niejaki Wyrostkiewicz Teodor lat 34, pochodzący rzekomo z Dąbrowy Górniczej. Przy włamywaczu znalazła policja różne narzędzia złodziejskie jak dobrze skonstruowany łom, 4 wytrychy i jeden klucz oraz pewną ilość gotówki, z której większa część pochodzi właśnie z powyższej kradzieży.

Niebezpiecznego włamywacza odstawiła policja do dyspozycji władz sądowych w Krotoszynie.

## Straszna katastrofa pod Modlinem.

Onegdaj około godz. 4 rano na przejeździe kolejowym w pobliżu Modlina zdążający do Warszawy półciężarowy samochód wpadł na pociąg osobowy. Samochód został strzaskany, a kierowca Kasiarz, oraz brat jego zostali ciężko ranni. Ranny został również drożnik kolejowy, Władysław Baran, który w ostatniej chwili spostrzegł nadjeżdżający samochód i starał się go zatrzymać, wymachująo czerwoną chorągiewką.

Stan trzech rannych, odwiezionych do szpitala w Nowym Dworze jest bardzo poważny.

## Zwęglony trup niemowlęcia w płonącem domku

**Ostrów.** Z niewyjaśnionych narazie przyczyn powstał pożar w małej chacie drewnianej robotnicy Elżbiety Wawrzyniak w Ostrowie.

Przechodnie, widząc wydobywające się kłęby dymu z chaty, podbiegli do drzwi, które przemocą otworzyli. Na ziemi znaleźli zwęglone zwłoki dwutygodniowego dziecka, a tuż przy drzwiach leżące dwoje małych dzieci, które dawały już tylko słabe znaki życia.

Dzieci wyniesiono natychmiast z płonącej chaty i umieszczono je w szpitalu, gdzie dzięki natychmiastowej akcji ratunkowej zdołano je powrócić do życia.

Mimo akcji straży pożarnej domek spłonął doszczętnie.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa przyczyną pożaru był żelazny piecyk, z którego wypadł żarzący się węgiel. Matka dzieci znajdowała się w chwili wybuchu pożaru poza domem.

## Wieś zapadła się pod ziemię.

**Czerniowice.** We wsi Warzaresti w pow. kiszyniowskim wydarzyło się katastrofalne obsunięcie się ziemi.

W środku wsi utworzyła się szczelina długości 380 mtr. szeroka do 50 mtr.

7 zagród włościańskich znikło zupełnie z powierzchni ziemi, 8 zaś zostało doszczętnie zrujnowanych.

## Zamaskowani bandyci w Polskim Banku Ludowym.

KWIDZYN. Dwaj zamaskowani bandyci napadli na lokal filii Polskiego Banku Ludowego w Pierzchowicach, pow. sztumskiego.

Bank znajdował się w mieszkaniu gospodarza Lemkowskiego, zarządcy filii.

Lemkowski został zabity, żona jego jest ciężko ranna.

## Lidzbark chce pozostać w województwie pomorskim.

Na zebraniu przedstawicieli niemal wszystkich organizacyj gospodarczych i społecznych m. Lidzbarka uchwalono rezolucję, w której zebrani proszą o pozostawienie Lidzbarka i okolicy w województwie pomorskim, uzasadniając to względami natury gospodarczej i komunikacyjnej.

Lidzbark gospodarczo związany jest z Pomorzem, połączenie więc z Warszawą rozdwoiło by życie tego miasta, bowiem administracyjnie zależy od Warszawy, gospodarczo nadal ciążyły ku Pomorzu.

Przed kilku laty Lidzbark został wyłączony z powiatu brodnickiego i przyłączony do powiatu działdowskiego.

Obecnie mieszkańcy Lidzbarka proszą o panowne wcielenie do powiatu brodnickiego.

Rezolucję wysłano do p. premiera Składkowskiego.

## Wieś polska — odcięta od Polski.
### Samolot utrzymuje jej łączność z krajem.

**Tczew.** W powiecie tczewskim na prawym brzegu Wisły, na terytorium całkowicie otoczonym granicą Rzeszy Niemieckiej a od reszty kraju oddzielonym korytem Wisły, leży jedyna polska wieś po tamtej stronie Wisły, Janowo, licząca 652 mieszkańców.

Swego czasu, gdy w Paryżu toczyły się targi o granice Polski, mieszkańcy tej dzielnej gminy, nie bacząc na szykany niemieckie, zdobyli się na wysłanie licznej delegacji do Paryża z petycją o przyłączenie ich do Polski. Prośba ich została uwzględniona. Jest to ostatni bastion Rzeczypospolitej w stronę Prus Wschodnich.

Normalnie komunikacja z krajem odbywa się przy pomocy promu, lecz obecnie wzburzone i szeroko rozlane fale Wisły uniemożliwiły komunikację.

Od kilku dni pocztę urzędową i prywatną dostarcza do gminy Janowo specjalny samolot łącznikowy. Tenże samolot przewozi wszystko, co jest mieszkańcom potrzebne do przetrwania okresu powodziowego.

## Najmłodsze miasto Wybrzeża Rumia - Zagórze liczyć będzie 40 tysięcy mieszkańców.

Władze przywiązują bardzo dużą wagę do dalszej rozbudowy najmłodszego miasta wybrzeża Rumii-Zagórza, które niedawno było wioską, liczącą 1500 mieszkańców, a dziś już jest miastem o 12 tys. mieszkańców.

Ostatnia konferencja w Rumii-Zagórzu przy udziale delegata Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego ustaliła rodzaj zabudowy poszczególnych terenów, zastosowany do wielkości miasta 40-tysięcznego.



# Ruch towarzystw.

**Walne Zgromadzenie Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincent. a Paulo w Nowymmieście**

odbędzie się dnia 4 kwietnia br. o godz. 16-tej w Ochronce z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie.
2. Odczytanie protokołu z ostatniego waln. zebrania.
3. Sprawozdanie Zarządu.
4. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
5. Udzielenie Zarzędowi pokwitowania.
6. Uzupełniający wybór Zarządu.
7. Uchwalenie budżetu na rok 1937/38.
8. Wolne wnioski i zakończenie.

Uprasza o liczny udział — Zarząd.

## Konwersja pożyczek dolarowych

### przyjęta przez Komisję Sejmową.

Sejmowa komisja budżetowa rozpatrzyła onegdaj projekt ustawy o konwersji i zamianie obligacyj pożyczek państwowych, samorządowych i zagwarantowanych przez skarb państwa a wypuszczonych w walutach obcych.

Referent pos. Hutten-Czapski widzi ujemną stronę konwersji m. in. w tym, że może ona osłabiać zaufanie obywateli. Referent wysunął takie pewne poprawki, które, jak oświadczył, ministerstwo skłonne jest aprobować.

**Przemówienie p. wicepremiera Kwiatkowskiego.**

Następnie zabrał głos p. wicepremier Kwiatkowsi.

Projekt rządowy — oświadczył p. wicepremier — jest wyjściem najlepszym z istniejącej sytuacji. Wierzyciele amerykańscy wysunęli jeden warunek: aby nikt nie był potraktowany w odniesieniu do pożyczek lepiej, niż wierzyciel główny.

Projektowana ustawa daje szereg korzyści polskiemu rynkowi pieniężnemu i polskim posiadaczom obligacyj. Ministerstwo Skarbu musiało nawet zadeklarować gotowość dopuszczenia do tego wewnętrznego układu amerykańskich posiadaczy obligacyj, gdyby tego zażądali.

Posiadacze polskich zagranicznych pożyczek dolarowych otrzymają za kupony więcej w porównaniu ze stanem obecnym, rentowność zaś nowego papieru wynosić będzie ponad 6 proc., co w naszych warunkach nie jest rentownością tak bardzo małą.

Zresztą ofiary ponieśli już prawie wszyscy: rolnicy i przemysłowcy, urzędnicy, emeryci i robotnicy. Czyż wobec tego posiadacze polskich papierów zagranicznych mają mieć zawsze zabezpieczoną **wysoką** rentowność? A przecież produkcja, fabryka powinna dawać większą rentowność, niż papiery.

**Przyjęte poprawki.**

Po obszernej dyskusji ustawę uchwalono jednomyślnie z poprawkami zaproponowanymi przez sprawozdawcę, a uzgodnionemi z min. skarbu.

Poprawki te idą w kierunku: 1) ustalenia ustawowo najniższego kursu, według którego waluta dolarowa pożyczek będzie przerachowana na złote. Ten kurs najniższy wynosie: dla pożyczki stabilizacyjnej 7,04 zł za dolara, dla 6 proc. pożyczki z roku 1920 6 zł., a dla pozostałych pożyczek 5 zł 30 gr., 2) Posiadacze obligacyj, którzy skonwertują posiadany papier na 4,5 proc. wewnętrzną państwową pożyczkę z roku 1937 będą mogli wymienić ją na konwersyjną pożyczkę zagraniczną, która ewentualnie byłaby emitowana na konwersje dla posiadaczy zagranicznych.

Na tym o godz. 12 min. 20 po północy posiedzenie komisji zostało zamknięte.

## Ustawa o ochronie lokatorów będzie stopniowo uchylona od 1. I. 1938 r.

Wedle art. 2 ustawy o ochronie lokatorów w znowelizowanym brzmieniu nie podlegają ustawie o ochronie lokatorów budynki lub ich części, których najem kończy się po dniu 31 grudnia 1937 roku. Jeżeli zatem najem z dotychczasowym lokatorem w budynku, podlegającym ustawie o ochronie lokatorów zostanie rozwiązany i od 1 stycznia 1938 roku mieszkanie będzie wynajęte nowemu lokatorowi, to co do tego nowego najmu nie będą obowiązywały przepisy ustawy o ochronie lokatorów.

Jeżeli dawny lokator zawrze nową umowę to umowa będzie nadal podlegała ustawie o ochronie lokatorów, gdyż niemożna przyjąć, że najem się skończył, skoro lokator dalej zajmuje mieszkanie.

Przytoczony przepis art. a. ustawy o ochronie lokatorów, czyli częściowe uchylenie tej ustawy, stosuje się do wszystkich mieszkań, bez względu na ilość pokojów, oraz do wszystkich podlegających ustawie o ochronie lokatorów.

W ten sposób ustawa o ochronie lokatorów będzie topniowo uchylana od 1 stycznia 1939 r.

## Ojciec św. w uroczystej encyklice potępił komunizm.

CITT DEL VATICANO. Ojciec święty wystosował do wszystkich biskupów świata encyklikę, w której potępia złowrogą doktrynę komunizmu, zaprzeczającą wszystkim wartościom duchowym i podważającą wszystkie autorytety.

Papież po stwierdzeniu swej sympatji dla nieszczęsnego uciśnionego narodu rosyjskiego, przeciwstawił błędom komunizmu odwieczne prawdy Kościoła katolickiego i zalecał zarówno państwom, jak i poszczególnym katolikom a zwłaszcza duchowieństwu coraz dalsze zgłębianie tych zbawczych prawd i bronienie ich wszystkiemi siłami przeciwko akcji podżegawczej i niszczycielskiej komunistów.

W zakończeniu Ojciec święty zaznacza, że ze względu na uporczywość straszliwego niebezpieczeństwa komunistycznego, uznał za stosowne zwrócić na nie w tym uroczystym dokumencie uwagę całego świata.

## Dantejskie sceny.

### 400 dzieci zginęło pod gruzami szkoły.

NOWY JORK. W Nowym Londynie w stanie Texas wydarzyła się wstrząsająca, nienotowana w historii nieszczęśliwych wypadków katastrofa, która pociągnęła za sobą śmierć kilkuset dzieci.

W miejscowej szkole, do której uczęszczało 1.200 dzieci nastąpił wybuch, który zburzył cały budynek.

Z pod gruzów wydobyto do piątku rana zwłoki około 400 dzieci. Istnieje uzasadniona obawa, że liczba zabitych przekroczy 600.

Nad usuwaniem gruzów pracuje kilka tysięcy ludzi, ale rumowisko przeszukane będzie dokładnie dopiero po upływie kilkunastu godzin i wtedy ustalona zostanie ostatecznie ilość ofiar tej strasznej katastrofy.

Nieszczęście wydarzyło się podczas lekcji popołudniowych. Nikt nie zdawał sobie sprawy z tego, co się stało. Gmach szkoły zachwiał się, a wkrótce poczęły się walić ściany.

**Rozpacz Rodziców.**

Wśród dzieci, a było ich wtedy w szkole ponad tysiąc, powstała zrozumiała panika. Uczniowie, którzy ocaleli, lub odnieśli lekkie tylko rany, rzucili się na oślep do ucieczki w pola, bądź w stronę miasta. Drogi prowadzące do szkoły zaroiły się wkrótce tłumami. Rodzice nieszczęśliwych ofiar katastrofy rzucili się na gruzy, przerzucając bezplanowo złomy murów, szukając swych dzieci. Na rumowiskach rozgrywały się wstrząsające sceny. Zdarzało się, że dwie i więcej matek rozpoznawały w jednych i tych samych zniekształconych zwłokach swoje dziecko, co doprowadzało do tragicznych kłótni. Niektóre straciły w wybuchu po dwoje, troje, a nawet i czworo dzieci.

Prace ratunkowe prowadzono całą noc przy świetle reflektorów. Tysiąc zmobilizowanych weteranów wojny światowej i kilkuset ochotników kopalń nafty gorączkowo przerzuca rumowisko. Prace idą bardzo powoli, bowiem oszalałe z rozpaczy rodziny nieustannie przeszkadzają kolumnom ratowniczym.

Wśród zabitych tylko nie wielka liczba uczniów jest ponad 15 lat, reszta to dzieci młodsze. Z pośród 40 nauczycieli, wydobyto z gruzów zaledwie czterech, nieżywych.

Gubernator stanu Teksas zarządził stan oblężenia w New London. Wysłał on do nawiedzonej nieszczęściem miejscowości kilka tysięcy żołnierzy armii i gwardii narodowej oraz policji. W drodze znajdują się również pociągi sanitarne, samochody Czerwonego Krzyża, samoloty z lekarzami i personelem sanitarnym. W okolicy skonfiskowano na cele akcji ratunkowej wszystkie samochody prywatne. Drogi prowadzące do szkoły zatłoczone są samochodami sanitarnymi, ciężarowymi i prywatnymi, którymi przybywają rodzice nieszczęśliwych dzieci. Tłum ten stacza prawdziwe walki z policją aby tylko dostać się do rumowiska. Szpitale miejscowe są przepełnione. Zrozpaczeni rodzice wprost szturmują szpitale, aby wśród zabitych rozpoznać swe dzieci.

## Nowe rokowania polsko-gdańskie.

W najbliższych dniach rozpoczną się rokowania polsko-gdańskie, których celem będzie zrealizowanie i przeprowadzenie w praktyce deklaracji Senatu złożonej rządowi polskiemu w dniu 19 stycznia rb.

W deklaracji tej Senat potwierdził swą gotowość uszanowania wszystkich praw Polski, zarówno natury politycznej, jak i gospodarczej oraz interesów ludności polskiej w Wolnym Mieście.

W związku z tymi rokowaniami wyjechał do Gdańska zastępca wicedyrektora departamentu politycznego w MSZ., p. Stefan Lalicki, który objął kierownictwo tych rokowań po stronie Polski.

Rokowania potrwają prawdopodobnie dłuższy czas.

## PROGRAM RADIOWY.

### Warszawa — wtorek 23. III.

6.30 Audycja poranna
11.30 Audycja dla szkół
12.03 Popularna muzyka polska w wyk. ork. dętej
12.50 Skrzynka roln. — inż. Wacław Tarkowski
15.15 Muzyka — płyty
16.00 Stolica i jej sprawy
16.10 Zycie kulturalne stolicy
16.15 Skrzynka P. K. O.
16.30 Utwory organowe w wyk. Wł. Widomskiego
17.00 Dni powszednie państwa Kowalskich
17.15 Utwory fortep. w wyk. Pawła Lewieckiego
17.50 Konkurs szopenowski — monolog
18,10 Sport w miastach i miasteczkach — pogad,
19.00 Dyskutujmy — Czego szukamy w teatrze
19.20 Wielki tydzień naszych praojców
20.00 Pogadanka muzyczna
20.15 Konc. symf. Trans, z Domu Katolickiego
22.30 Godzina myśli Juljusza Słowackiego
22 45 Muzyka — płyty,

### Warszawa — środa 24. III.

6.00—8.00 Audycja poranna
11.30 Aud. dla szkół
12.03 Edward Elgar — płyty
12.50 Tradycyjny przekładaniec -- pogadanka
15.15 Trio Polskiego Radia
15.55 Skrzynka techniczna inż. Wacław Frenkiel
16.10 Zagadka historyczna — aud. dla dzieci
16.35 Koncert wileńskiej orkiestry salonowej
17.10 O Polskim Białym Krzyżu — odczyt
17.20 Gorzkie Zale — audycja religijna
17.50 Rozmowa z min. Franc. Druckim-Lubeckim
19.00 Stara Agnieszka obrazek z powieści „Powrót"
19,20 Muzyka — płyty
20 45 Chwila Biura Studiów
21.15 Koncert chopinowski w wyk. laurenta
21.45 Czym jest ból i czym cierpienie
22.10 Koncert wieczorny w wyk. ork. symfonicznej
23.00 Koncert kwartetu Lenera — płyty

### Toruń — wtorek 23. III.

7.25—8.00 Audycja poranna
12.50 Pomorska gazetka rolnicza
13.00 Orkiestry i soliści — płyty
15.35 Zycie kulturalne Pomorza
15.40 Organy Wurlitzera — płyty
16.00 Liturgia wielkopostna — odczyt
18.20 Potpourri z operetek — płyty

### Toruń — środa 24. III.

7.25—8.00 Audycja poranna
13.00 Wszystkiego po trochu — płyty
15.35 Wiadomości społeczne
15.40 Z utworów Beethowena — płyty
16.00 Poznajmy pisarzy pomorskich
18.20 Spiewne utory wiolonczelowe
19.20 Koncert życzeń — radiosłuchach ma głos

## GIEŁDA ZBOŻOWA

| | Poznań, 20. III. | Bydgoszcz, 20. III. |
|---|---|---|
| Zyto | 24.60—25.00 | 25.00—25.25 |
| Pszenica | 28.00—29.00 | 29.50—30.00 |
| Jęczmień browarowy | 25.25—26.25 | 26.50—27.00 |
| Owies | 22.50—23.00 | 23.00—23.50 |
| Łubin niebieski | 12.75—13.25 | 11.50—12.00 |
| Łubin żółty | 15.75—16.25 | 12.50—13,50 |
| Mak niebieski | 64.00—68.00 | 61.00—64.00 |
| Rzepak zimowy | 46.00—47.00 | 46.00—47.00 |
| Rzepik | — | 42.00—44.00 |
| Seradela | — | 16.00—18.00 |
| Siemię lniane | 42.50—45.50 | 40.00—42.00 |
| Gorczyca | 30.00—32.00 | 27.00—29.00 |
| Peluszka | — | 20.50—21.50 |
| Wyka latowa | — | 19.50—21.00 |
| Groch Victoria | 20.00—23.50 | 22.00—26.00 |
| Groch Folgera | 22.00—24.00 | 22.00—24.00 |
| Koniczyna czerw. sur. | 80.00-100.00 | 80.00-100.00 |
| Koniczyna biała | 80.00-115.00 | 90.00-125.00 |

Redaktor odpowiedzialny i wydawca
Antoni Miłoszewski — Nowemiasto nad Drwęcą.